

Na każdej polskiej monecie kolekcjonerskiej znajdują się:

- nominal
- wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej
- napis: Rzeczpospolita Polska
- rok emisji



Emisja wartości kolekcjonerskich stanowi okazję do upamiętniania ważnych historycznych rocznic i postaci oraz do rozwijania zainteresowań polską kulturą, nauką i tradycją.

Zapraszamy do zapoznania się z planem emisji na stronie: [www.nbp.pl/monety](http://www.nbp.pl/monety)

Na Państwa dodatkowe pytania odpowiedzą nasi konsultanci pod numerami tel. 22 185 91 59 oraz 22 185 13 03.

Sprzedaż wartości kolekcjonerskich emitowanych przez NBP jest prowadzona w oddziałach okręgowych NBP oraz przez sklep internetowy NBP.

6 sierpnia 2020 roku Narodowy Bank Polski planuje wprowadzenie do obiegu srebrnej monety o nominale 10 zł „40. rocznica powstania NSZZ »Solidarność«”.

Narodowy Bank Polski jest centralnym bankiem państwa odpowiadającym za politykę pieniężną i stabilność cen. Jego funkcje określa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej i ustawa o NBP. NBP ma wyłączne prawo emisji pieniądza. Jako bank centralny nie prowadzi rachunków bankowych obywateli, nie przyjmuje od nich lokat, nie udziela kredytów. Prowadzi natomiast obsługę budżetu państwa, a także podmiotów sektora finansów publicznych. Gromadzi rezerwy walutowe państwa i zarządza nimi. Pełni funkcję banku banków, tworząc warunki do działania systemu bankowego. Jest również jednym z najważniejszych ośrodków naukowo-analitycznych w dziedzinie ekonomii i rynków finansowych. Więcej o NBP: [www.nbp.pl](http://www.nbp.pl)

Narodowy Bank Polski

*Dbamy o wartość pieniądza*

NBP

Narodowy Bank Polski

Polskie Termopile

Węgrów



Monety kolekcjonerskie

23 lipca 2020 roku Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu srebrną monetę o nominale 20 zł z serii „Polskie Termopile” – „Węgrów”.

Węgrów w czasie powstania w 1863 roku już w noc z 22 na 23 stycznia brał udział w powszechnym zrywie narodowym i wyzwolił się własnymi siłami. Szybko też do Węgrowa ściągała patriotyczna ludność z okolic, zarówno z dworów, jak i wsi Podlasia. Zaledwie w kilka dni sformowano dwie potężne jednostki bojowe, liczące po mniej więcej 2000 mężczyzn każda. Jedną z grup dowodził Jan „Sokół” Matliński, drugą Władysław Jabłonowski.

Władze rosyjskie, zwłaszcza wojskowe, na powstanie w Węgrowie zareagowały natychmiast i tym bardziej zajadłe, że początkowo były bezsilne. Z rozkazu carskiego brata, księcia Konstantego „Młodszego” postanowiono zaatakować wszystkimi siłami naraz.

Od południa, z Siedlec wymaszerowała grupa gen. Georgija Papaafanasopuły, która najwcześniej dotarła pod Węgrów. Druga ruszyła koleją petersburską z Warszawy i nadciągała z zachodu. Trzecia – również koleją – zbliżała się z północy od strony Łochowa i Małkini.

Polscy dowódcy, dowiedziawszy się o tym od zwiadowców, postanowili uprzedzić działania wroga, zanim zamknie się pierścień okrażenia. W ciągu dziesięciu dni polskiej władzy nad Węgrowem przeorganizowano wojsko w kompanie i bataliony, uzbrojono je „w co kto miał”, głównie w kosa i piki. Policzone i rozdano strzelby, w tym „rządowe” sztucery i znaczne polskie myśliwskie dwururki, których łącznie było 700 sztuk.

Opracowano plan mający ocalić okrażane wojska. Dowódcy obawiali się również o sam Węgrów, któremu groziły spalanie i rabunek. Podjęto więc decyzję o ewakuacji na wschód polskich oddziałów już w nocy 2 lutego. Od ogromnych lasów odgradzał powstańców pagórek, zwany dziś Wzgórzem Niepodległości. Gotowe zawczasu do wycofania wozy i wojsko poprzedał 400-osobowy oddział Jana Matlińskiego, którego zwano „Sokołem Maltańskim”. Błędym świtem uderzył



on z sukcesem na drzemiące warty wojsk carskich. Rosjanom udało się jednak uruchomić sześć armat zgromadzonych na wzgórzu. Ich ogień mógł zdeorganizować cały odwrót i zniszczyć powstańczą armię, dlatego też „Sokół” Matliński podjął jedną z najbardziej śmiałych i zbawienych decyzji. Jak Kościuszko pod Racławicami rzucił kosa na armaty. Czterystu podlaskich chłopów ruszyło w stronę armat pod osobistym dowództwem Władysława Jabłonowskiego, zdobywając je po pierwszym wystrzale. W bezpośrednim boju padło ponad 300 żołnierzy carskich i około 100 polskich kosynierów.

Wojska Papaafanasopuły w oczekiwaniu na posiłki wycofały się spod Węgrowa. Powstańcy, wykorzystując zaskoczenie i brak reakcji carskiego dowództwa, sprawnie wyprowadzili z miasta wojsko i wozy z powstańczym majątkiem. Oddziały polskie wycofały się bezpiecznie do Siemiatycz, gdzie już 7 lutego 1863 roku miała miejsce druga, mniej szczęśliwa dla Polaków bitwa.

Zdawano sobie także sprawę, że przy tak brutalnym prowadzeniu wojny Rosjanie nie omieszkają spustoszyć

Nominał 20 zł

metal: Ag 925/1000

stempel: lustrzany

średnica: 38,61 mm

masa: 28,28 g

brzeg (bok): gładki

nakład: do 10 000 szt.



Projektant awersu: Urszula Walerzak

Projektant rewersu: Grzegorz Pfeifer

Emitent: NBP

Na zlecenie NBP monety wyprodukowała Mennica Polska S.A.

Węgrowa. I tak niestety się stało. Generał carski Papaafanasopuła dał rozkaz do jego zajęcia i spłądowania, a nawet podpalenia. Rabowano i aresztowano mieszkańców za popieranie powstania. W czasie krwawej bitwy z wieży ratuszowej dumnie powiewała biało-czerwona flaga. Zemsta carska na Węgrowie rzeczywiście była straszna. Poległych rozebrano z ubrań, obrabowano i zwieziono na rynek główny, układając z nich wielki stos. Rannych znalezionych w mieście dobijano. Po odejściu wroga ciała zostały policzone, w masowym grobie pochowano 156 osób.

Na miejscu osławionej szarży kosynierów wzniesiono kamień upamiętniający datę i miejsce bitwy, którą szybko nazwano „powstańczymi Termopilami”.

Rewers monety przedstawia fragment litografii *Bitwa pod Węgrowem*. Na awersie wszystkich monet z serii „Polskie Termopile” widnieje Atena, bogini sprawiedliwej wojny i mądrości.

Krzysztof Jabłonka